

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, 8-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82. Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ul. WILEŃSKA № 15.
Czynna od godz. 9 do 3 popoł.

Redaktor przyjmuje od 1-2 popoł.
Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Dziś! REDUTA ARTYSTÓW TEATRÓW WILEŃSKICH Dziś!

Pozostałe bilety są do nabycia za okazaniem imiennych zaproszeń w cukierni W. P. Sztrella w godz. 12-2 i 5-8 wiecz.

Następnie przy wejściu do sali od godz. 9 ej.

Początek o godz. 11 wiecz.

Bilety akademickie sprzedaje wyłącznie kasa w cukierni (12-2 i 5-8). Przy wejściu sprzedawane nie będą.

Szopka Akademicka

t. zw. Betlejki Wileńskie.

Przedstawienia codziennie prócz czwartków i sobót

w lokalu Ogniska Akademickiego przy ul. Wielkiej № 24.

Początek o godz. 8 min. 15 punktualnie.

Dr. D Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa
Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
Przyjmuje od 9-10 rano.

W leczalcy (Wileńska 28) od 1-3 popoł.

Wyprzedaż MEBLI

pokoju: jadalnych, sypialnych, saloników,
kuchni. I części pojedynczych

S. ANCELEWICZ

Wilno, ul. Niemiecka № 15.

Teatr Polski

Występy

Karola ADWENTOWICZA

Dziś — Premiera

„Sonata Kreutzera“

sztuka Savol'a i Noziera'a
z powieści L. Tolstoj'a.

Początek o godz. 8-ej wiecz.

W niedzielę o g. 12 w poł.

XVII Poranek operowy

Ceny miejsc najniższe.

o godz 4 popoł.

Pan Naczelnik... to ja

farsa Moncey'a

Ceny niższe.

Z ostatniej chwili.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

„Skarboferm“ Korfantego — nietykalny.

Sejmowa komisja budżetowa obradowała cały dzień nad budżetem Min. Przemysłu i Handlu.

Referent pos. Kosydarski (Piast) poddał ostrej krytyce ogólną działalność Ministerstwa, jak również sprawę gospodarowania kopalniami i innymi zakładami przemysłowymi, stanowiącymi własność Państwa, stwierdzając, że jedynie zakłady w Chorzowie stoja na wysokości zadania.

Przy omawianiu gospodarki węglowej na G. Śląsku, w odpowiedzi na słowa pos. Korfantego, zarzucającego referentowi niezajomość nawet nazwy jednej z wymienionych kopalń, pos. Kosydarski w sposób b. ostry zaznacza: „O panu, panie pośle i o jego roli w przemyśle górnośląskim mógłbym b.

dużo powiedzieć, ale nie chcę w swoim referacie poruszać spraw personalnych“.

Korfanty zamilkł i milczał już do końca posiedzenia.

Przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli Państwa m. i. stwierdził, że do „Skarbofermu“ dostępu Najw. Izba Kontroli nie miała i żadnej kontroli kasowej ani gospodarczej przeprowadzić nie mogła.

Min. Kiedroń w odpowiedzi wyjaśnił, że na mocy umowy z Francuzami (umowę tę zawarł p. Korfanty) Najw. Izba Kontroli istotnie nie ma wglądu w gospodarkę „Skarbofermu“, ale Min. Przem. i Handlu przekazał Izbie Kontroli wszystkie materiały, jakie o „Skarbofermie“ posiada.

Odroczenie dyskusji nad projektem reformy rolnej.

Sejmowa komisja reform rolnych miała prowadzić dziś dalszą dyskusję ogólną nad projektem ustawy, zgłoszonym przez Wyzwolenie i Jedność Ludową, o wykonaniu reformy rolnej. Przewodniczący zakomunikował członkom komisji, że Prezes Rady Ministrów nadesłał na ręce Marszałka Sejmu list, w którym zawiadomił, że pan Minister reform rolnych Kopczyński nie może przybyć na posiedzenie, gdyż bierze udział w odbywającym się równocześnie posiedzeniu Rady Ministrów, na którym jest rozpatrywany projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Projekt ten w najbliższych dniach będzie wniesiony do Sejmu. Pan Premier zwrócił się do Marszałka Sejmu o przedłożenie tego listu

komisji reform rolnych z prośbą o odroczenie posiedzenia do wtorku przyszłego tygodnia. Wniosek ten uzyskał większość, wskutek czego posiedzenie odroczone.

Jak się dowiadujemy wątpliwą jest rzeczą przyjęcie przez Radę Ministrów projektu o wykonaniu reformy rolnej przed najbliższym posiedzeniem Sejmu.

Projekt rządowy bowiem składa się z 96 artykułów i 2 załączników, z których jeden omawia tak sporną kwestję jak wysokość norm wywiąszczeniowych.

Dotąd Rada Ministrów zdążyła rozpatrzyć i przyjąć wszystkiego 53 artykuły.

Przeciwko odroczeniu dyskusji głosowało „Wyzwolenie“ i „Piast“.

Komunikacja lotnicza Warszawa-Bukareszt.

Dziś w sobotę, o godz. 1 po poł. z lotniska na Mokotowie odleci 2 piloci samolotem do Bukaresztu, w

celu zbadania warunków uruchomienia stałej komunikacji lotniczej na linii Warszawa-Bukareszt.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Stosunki litewsko-łotewskie.

W Rydze zakończył swe obrady litewsko-łotewski kongres, poświęcony zbliżeniu obu tych państw.

Dezyderaty kongresu zostały przedstawione wszystkim ministerstwom obu tych państw.

Spis ludności na Łotwie.

Przed kilku dniami zakończono ogólny spis ludności na Łotwie.

Nie obeszło się jednak bez incydentów, z winy, naturalnie, ciągle bróźdzących sowieckich „dyplomatów“.

Poselstwo sowieckie nie chciało wpuścić do swego gmachu spisywaczy.

Dzięki medjatorstwu ministerstwa spraw zagranicznych udało się incydent zlikwidować.

Wyrok w procesie „czekistów“.

Po kilkudniowych rozprawach, zakończył się w ryskim sądzie okrę-

gowym proces członków madońskie-go trybunału rewolucyjnego.

Wyrokiem sądu skazano głównego oskarżonego Ozolina, na 7 i pół roku ciężkiego więzienia, Stokisa na 6 mies. aresztu.

Resztę oskarżonych w liczbie 9 ciu uniewinniono.

Estonja.

Przyjazd prof. Sperańskiego.

Do Tallinu przybył profesor uniwersytetu piotrogrodzkiego W. N. Sperański.

Prof. Sperański wygłosił sześć wykładów publicznych w Tallinie i trzy w Dorpacie.

Wykładom towarzyszyło niebывale powodzenie.

Zwłaszcza Dorpat przyjął entuzjastycznie sędziwego profesora.

Całkowity dochód przeznaczył prelegent na rzecz funduszu rosyjskiego kółka literackiego w Estonji.

skiego i najniebezpieczniejszy agitator.

Dlatego „Słowo“ niech się uspokoi. Lud nie jest już tak naiwny, ani tak ciemny, ani niema tak mało odpornych nerwów, aby go sprowokowały przemówienia poselskie, które według waszej partji i waszego ducha klasowego egoizmu, obliczone mają być na wywołanie efektu. Nie macie panowie specjalnego patentu na partjotyzm, skoro i waszych popleczników pakuje Polska do swych więzień i to jednego po drugim w samym Wilnie! Spokojny zreszta, a w każdym razie nie wrogi państwowości polskiej lud — nie pozwoli jednak zamykać ust swoim prawnie wybranym rzecznikom; to wy go stale podburzacie i rewolucjonizujecie waszymi artykułami dziennikarskimi, waszą klientelą t. zw. ładu i porządku, waszym zacofanstwem i zbrodnią jednostek!

Przed ludem żadne rozporządzenie nie zakryje prawdy i tylko nietoperze boja się światła!

Sejm i Rząd.

Z komisji sejmowych.

Sejmowa komisja robót publicznych przyjęła w trzecim czytaniu projekt noweli do ustawy o popieraniu publicznych przedsiębiorstw meljoracyjnych. (Pat.)

Sejmowa komisja morska, w dalszym ciągu obrad nad projektem ustawy o popieraniu polskiej żeglugi morskiej, przyjęła na podstawie referatu pała Żeluski (Z.L.N.) kolejny art. 3 o rodzajach pomocy państwowej dla towarzystw żeglugi. (Pat.)

Sejmowa komisja administracyjna ukończyła dyskusję szczegółową nad projektem ustawy o gminie wiejskiej, załatwivszy rozdział, traktujący o przepisach przejściowych. Głosowanie odroczone. (Pat.)

Na sejmowej komisji emigracyjnej stwierdzono nieprzygotowanie rządu do przyjęcia optantów z Niemiec, którzy wkrótce przybędą do Polski, w szczególności brak dla nich mieszkań.

Wileńska Beocja.

(Największa z bolączek miejscowych i państwa).

„Słowo“ zaczyna być coraz bardziej „wrażne“. Gdy za monarchicznym swym retuszem, który wreszcie na łamach tego pisma dostatecznie się zużył, przemycało od czasu do czasu jaśniejsze promienie niezależności obywatelskiej, obecnie grzmi już „na całego“ pro domo włoskowych swoich chlebobawców. Trzeba się widocznie do ich światopoglądu zbliżyć, trzeba ich interesów bronić i jak oni dla Polski, dla jej kulturalnych i politycznych zadań w duchowej ongi stolicy Mickiewiczów, Zanów i całej promienistej plejady bohaterów wolności — zmacnieć, aby reprezentować godnie organ, który dla celów wstecznicstwa klasowego i tej zaściankowej sklerozy „wygodnickich o dobrych tradycjach“ piecuchów ma służyć.

Kiedy coraz głębiej i poważniej wpatrujemy się w objawy i arkana życia wileńszczyzny i jej umysłowości, z przerażeniem na każdym prawie polu pracy społecznej, kulturalnej i obywatelskiej spostrzegamy tych pocziwych wyrazieli idei Platona Kosteckiego, którym się zdaje, że czasy cofnęły się o pół wieku wstecz i wystarczy wychylić dobry toast na pomyślność braterstwa ludów, aby je pod hasłem państwowości polskiej skupić i po polsku zacząć nauczyć. Wartka fala rozwoju narodów, fala postępu i niemięklnych zgrzytów społecznych — przeszła nad ich głowami niespostrzeżenie i bez wrażeń; oni tkwią w „blogosławionej“ przeszłości i szczerze zamykają okiennice swych mieszkań, swych instytucji, swych rządzeń, aby — broń Boże — nie wdarł się tam ożywczy promień słońca i nie zakłócił zasłużonego ich — kiedyś jeszcze ciężką pracą przodków zdobytego, spokoju. Wszelka nowa myśl, czy to oświetlająca stosunki państwa, gminy, instytucji naukowych, nawet towarzysko-kulturalnych, czy wskazująca nowe drogi, zbliżające Wilno do zachodu i jego urządzeń, przyjmowana bywa z niechęcią, iniejątorów chrzcił się mianem warcholów i burzycieli, byle tylko nie przerywali

„niepróżnującego próżnowania“ i nie ośmielali się oponować uświęconym tradycjom dobranego i zgranego już towarzystwa.

Umiejętni i sprytni karjerowicze, którzy napłynęli tu z innych dzielnic Polski — potrafili prędko dostosować się do tej atmosfery piecuchów i dzisiaj są nawet ich idei najgorętszymi wyraziicielami — w różnych instytucjach, a zawsze, aż do czasu, gdy z mozoła — i gdy już ptaszki na drzewach świergocą, Kontrola Państwowa zmiata panów braci z widowni i przed kratki sądowe stawia... Potem pisze takie „Słowo“ — że walczymy i nieprzestajemy walczyć o podniesienie sprawności, taktu i celowości administracji, „w zwalczaniu szkodliwego działania naszej administracji — idziemy może dalej, niż skrajnie opozycyjne pisma polskie“, a równocześnie administracji tej oddaje w ręce władzę życia i śmierci obywateli przez wprowadzenie stanów wyjątkowych i zamykania ust posłom, którzy, gdy „z natury swej“ mówią więcej, a więc nie należą zapewne do ojców szanownego organu, gdzie się czyni rzadko, — cokolwiek mówią i cokolwiek mówić będą — będzie to paplanina, wroga dla państwa i niebezpieczna. „Słowo“ posiada nawet dowody dostarczone przez tak szkalowaną przez siebie administrację, że posłowie Ziemi Wschodnich to wrogowie ojczyzny, — i naturalnie pochwała nieprawne, wbrew konstytucji wydane okólniki p. Smólskiego, tamujące wolność zebrań i wolność słowa, a otwierające dla administracji najlepsze pole do nadużyć. Ten nielogizm, to powszechne skoltunienie myśli i poczynań obywatelskich — przesuwały się ni to szare nici w kanwie wewnętrznej naszego życia od góry, aż do nóg strupieszalego, a tak jasno odzwierciadlający się w aferach policji, kuratorjum (teraz filtruje komisja wojskowa księgi zakupów w magistracie i dalej...) i tych instytucji, które czeka los podobny, bo wszędzie duch zacofania i protekcji się rozwiłmożnił, oto największy wróg państwa pol-

Z KOWNA.

Rocznica niepodległości Litwy.

Rada ministrów postanowiła, że w dniu 16 lutego, t. j. rocznicę niepodległości republiki litewskiej, nie będzie żadnych uroczystości publicznych.

Odbędzie się jedynie uroczyste posiedzenie sejmu, nabożeństwo, wizyta u prezydenta republiki i galowe przedstawienie w teatrze państwowym.

Z rady ministrów.

Na ostatnim posiedzeniu gabinetu ministrów zaakceptowano prelimitarż dyrekcji portu Kłajpedzkiego na sumę 253,318 litów oraz kosztorys budowy portu w Połdnie na 2,721,020 litów.

Prócz tego, wyasygnowano 30 tys. litów na przyrządy dla cukrowni.

Powrót Aukstzulisa do Rygi.

Litewski poseł w Rydze, Aukstzulis, bawiący od kilku dni w Kownie, wyjechał onegdaj wieczorem z powrotem do Rygi.

Radjo w Szawlach.

Pewne przedsiębiorstwo zagraniczne podpisało przed kilku dniami kontrakt z magistratem szawelskim, na mocy którego w mieście wybudowanych zostanie cały szereg radioparatur.

Magistrat w Szawlach zamierza wprowadzić prywatny abonament aparatów.

Lapownictwo.

Z rozkazu prokuratora aresztowano naczelnika policji kryminalnej w Szawlach Bredulisa, oskarżonego o lapownictwo.

Energicznie prowadzone śledztwo wykazało, że zamieszana w te nadużycia jest również żona Bredulisa, którą niezwłocznie zaarrestowano.

Kowieńska statystyka kryminalna w r. 1924.

Liczba i rodzaje przestępstw: morderstw—1, gwałtu—2, podpażeń—1, rabunków—17, zamachów rabuśniczych—4, kradzieży z włamaniem—48, zamachów złodziejskich—2, innych rodzajów kradzieży—498, oszustw—25, sfalszowań dokumentów—7, puszczania w obieg fałszywych pieniędzy—5, dezertersw—3, zbiegłych więźniów 9 i włóczęgów—83. Ogólna liczba przestępstw—706. Wśród oskarżonych jest 299 mężczyzn i 85 kobiet. Wiek przestępców: od 17 do 21 lat 58 mężczyzn i 31 kobiet; od 21 do 45 lat—161 mężczyzn i 151 kobiet; od 35 do 50 lat 32 mężczyzn i 14 kobiet i od 50 do 60 lat 4 mężczyzn i 3 kobiety. Aresztowano 290 mężczyzn i 34 kobiety.

Z Rosji Sowieckiej.

Reorganizacja urzędów Sowieckich.

Od czasu powstania rządu związkowego republik sowieckich (Z. S. S. R.) wciąż jeszcze jest dokonywana reorganizacja rozmaitych wszechrosyjskich urzędów i instytucji z lokalnych na ogólnozwiązkowe. W najbliższej przyszłości ma też nastąpić reorganizacja Rosyjskiej Agencji Telegraficznej (Rosty) Agencja ta będzie miała charakter ogólnozwiązkowy dla sfederowanych republik, poszczególnie zaś agencje telegraficzne, jak Ukraińska, Turkmeńska, Kaukaska i inne pozostaną agencjami lokalnymi w typie subagencji. Równocześnie tworzy się w Moskwie nowa agencja, komunistyczna agencja telegraficzna, tak, iż charakter oficjalnej agencji telegraficznej Z. S. S. R. będzie uniezależniony, od materiału wybitnie komunistycznego. Takie rozgraniczenie wiadomości rzeczowych, informacyjnych od materiału propagandowego i politycznego obliczone jest na ustalenie normalnych stosunków prasowo-telegraficznych Z. S. S. R. z państwami zagranicznymi. (Pat.)

Sowiety biją na alarm.

„Izwiestja” zamieszczają wywiad z przewodniczącym zarządu Banku dla Handlu Zagranicznego, Teratutem, dowodzą, że zbiegli z Rosji sowieckiej bankierzy rosyjscy oraz dyrektorzy banków rosyjskich dopuszczają się zagranicą, w szczególności we Francji, obrzydliwych nadużyć spekulacyjnych, ze szkodą dla kapitału sowieckiego. Nadużycia te opierają się na systemie wypuszczania fikcyjnych akcji; zakładowy zaś kapitał, do którego rząd sowiecki rościł sobie pretensje, jest rozgrabiany. Wreszcie „Izwiestja” podkreślają konieczność przeprowadzenia sekwstru mienia tych banków przez rząd Francji, w obecności jednak specjalnych pełnomocników rządu sowieckiego. (Pat.)

Prawda o Trockim.

Podawane przez prasę zagraniczną wiadomości, o przymusowym pobycie Trockiego na Kremlu nie od-

powiada rzeczywistości. Trocki wyjechał na Kaukaz, gdzie leczy się na ostre zapalenie gardła i chorobę płuc. Pobyt jego na Kaukazie trwać będzie najmniej 6 miesięcy. W międzyczasie mają być przeprowadzone wybory do władz naczelnych partii komunistycznej. Ogólnie jest przewidywano, że kandydatura Trockiego nie będzie stawiana. Uważają tu, że jego rola polityczna jest już całkowicie skończona. Stan zdrowia Trockiego nie jest groźny, tak, iż pozwala mu na pisanie wielkiego dzieła historycznego o powstaniu i walkach państwa sowieckiego. Dzieło to będzie równocześnie osobistym niejako pamiętnikiem politycznym Trockiego. (Pat.)

Ratyfikacja układu japońsko-sowieckiego.

Ratyfikacja przez Japonię układu japońsko-sowieckiego ma nastąpić podobno 25 lutego. Do tego terminu Cziczirin nie przedstawi umowy do ratyfikacji naczelnej władzy sowieckiej. O wyczekującym stanowisku sowieckim Japonia była zawczasu powiadomiona. Sowiety będą ratyfikowały umowę dopiero dnia 1 marca na kolejnej sesji CİK'a Z. S. S. R., którzy jak wiadomo odbędą się w Tyflisie. Na porządku dziennym tej sesji postawiono trzy kwestje: expose rządu Z. S. S. R. expose rządu Federacji Zakaukaskiej oraz referat o budżecie. (Pat.)

Pełnomocnik angielski w Moskwie.

Do Moskwy przybył po dłuższej nieobecności w Rosji sowieckiej pełnomocnik Wielkiej Brytanji Hodgson. (Pat.)

Za bardzo się interesują.

Rosta ogłasza następujące wiadomości o stanie liczebnym rumuńskiej armji: 11,379 oficerów, 10,185 urzędników wojskowych i 185,000 żołnierzy. Uzbrojenie: 4,000 armat, 5,190 karabinów maszynowych i 120 wojensamolotów. Cyfry te mają obejmować flotę, żandarmerję i straż pograniczną. (Pat.)

Działalność Petlury.

Prasa sowiecka podaje, iż Petlura znajduje się obecnie w Rumunji, wydaje tam antysowieckie gazety i czyni przygotowania do wystąpienia zbrojnych band w Besarabji. (Pat.)

Zakaz wywozu lnu.

Przedstawiciele syndykatu tekstylnego oraz trustów włókienniczych zwrócili się do Wniesztorgu z żądaniem zamknięcia wywozu lnu z Rosji, albowiem w przeciwnym razie sowieckie fabryki mogłyby pozostać bez surowca. Wniesztorg zgodził się na wydanie zarządzenie o zakazie wywozu lnu. (Pat.)

Odbudowa mostu.

Z Kijowa donoszą, że zburzony podczas działań wojennych w 1920 roku Mozyrski most na Prypeci został odbudowany. Most ten ma znaczenie jako łącznik. Uroczyste otwarcie mostu ma nastąpić 15 lutego. (Pat.)

Jarmark w Charkowie.

Onegdaj nastąpiło zamknięcie Wszechukraińskiego Kreszczeńskiego jarmarku w Charkowie. Obrót ogólny nie przewyższył 14 milionów rubli. W stosunku do ub. roku jest to zmniejszenie się o 50 pr. obrotu. (Pac.)

„Rozbrojone” Niemcy.

Poniżej podajemy za „Dziennikiem Poznańskim” wyciągi z prasy niemieckiej, ilustrujące jasno i dobitnie, jak wyglądają Niemcy „rozbrojone”.

Krótkoterminowi ochotnicy.

Wbrew traktatowi wersalskiemu, który zezwala tylko na zaczętego (na 12 lat) żołnierza, od ubiegłego roku w jednostkach Reichswehry znajdują się liczni krótkoterminowi nowi ochotnicy (na kilka miesięcy). W ten sposób Niemcy, wzorem okresu lat 1806—1813 tworzą znaczne rezerwy.

Pistolety maszynowe.

Do użytku Reichswehry oddane zostały pistolety maszynowe z magazynem na 35 naboł. Szeregowi, uzbrojeni w te pistolety, mają tworzyć w pułku specjalny oddział, a wszyscy szeregowi mają być nauczeni używania pistoletów maszynowych.

Karabin maszynowy o 2 lufach.

W pięchocie niemieckiej ukazał się nowy typ karabinu maszynowego o dwu lufach równoległych i samoczynnym chłodnikiem, ze specjalnym chłodzącym rozczynem chemicznym. Przy strzelaniu można używać dwu luf jednocześnie, lub naprzemiennie pojedynczo.

Karabin przeciwzołgowy.

Karabin przeciwzołgowy, noszony dotychczas przez żołnierza, przewozi się obecnie na wózku, podobnie jak lekki karabin maszynowy. Sposób umieszczania na wózku jest wynalazkiem ppłk. v. Merkatza. Strzelec można wprost z wózka. Traktat wersalski zakazuje Niemcom posiadania tej broni.

Kadry samochodów pancernych.

Wbrew traktatowi wersalskiemu. Niemcy mają i przygotowują starannie formacje broni pancernych, ukrywając je kospiracyjnie. Kompanje mają po 22 samochody pancerna. Cechy ich są następujące: silnik 125 K. M.,

Podróż inspekcyjna p. Delegata Rządu.

Dnia 13 lutego powrócił do Wilna z podróży inspekcyjnej na powiaty i objął urządowanie Delegat Rządu p. Władysław Raczkiewicz.

Odbyta przez p. Delegata Rządu podróż inspekcyjna do powiatów Święciańskiego i Wilejskiego objęła następującą marszrutę: Wilno, Michałiszki, Konstantynów, Szemietowiczyna, Zaświr, Swir, Wiszniewo, Iża, Słoboda, Taludź, Andrzejkij, Knihinin, Krzywicz, Kościeniewicz, Rzeczek, Kurzeniec, Wilejka, Mołodeczno, Lebidziewo, Smorgonie, Oszmiana, Wilno.

W poszczególnych miejscowościach p. Delegat Rządu dokonał inspekcji gmin badając budżety, stan rachunkowości i biurowości oraz gospodarczą sytuację gmin, udzielając wreszcie wyczerpujących wyjaśnień i wskazówek w sprawie odbudowy w związku z nowymi zamierzeniami rządu w tej dziedzinie. Na posterunkach policji państwowej p. Delegat Rządu dokonał inspekcji służby bezpieczeństwa publicznego oraz badał stan wyszkolenia i przygotowania do służby funkcjonariuszów policji, udzielając niezbędnych instrukcji zmieniających w związku z ostatnio wydanym zarządzeniem do uproszczenia i podniesienia sprawności administracyjno-porządkowej służby policji.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

Opowieści
Jacka Londona
są wyświetlane
w kinie „PICCADILLY”
ul. Wielka 42
„**DZIKIE SERCA**”

SPEŁŃ SWÓJ OBOWIĄZEK
kup bilet na harcerską
Loterję fantową
daj możliwość wybudowania
Związkowej Stacji
Harcerskiej w Warszawie.
Cena biletu 5 zł.
Przy kupnie otrzymasz paczkę
z mydłem, wodę kolońską i t.p.
wartości zł. 4.50
Bilety do nabycia w Admini-
stracji „Kurjera Wileńskiego”
Wileńska 15.

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

li p. Delegata Rządu licznie zgromadzona ludność miejscowa bez różnic narodowości i wyznania z duchowieństwem na czele, wyrażając swoją lojalność i przywiązanie do państwa oraz informując obszernie o bolączkach i potrzebach danej gminy i ludności. W odpowiedzi p. Delegat Rządu podkreślił konieczność wypełniania wszystkich obowiązków, ciążących na ludności wobec państwa oraz obiecał roztoczyć opiekę w sprawach, wymagających pomocy rządu.

Po drodze p. Delegat Rządu wstąpił do szeregu szkół powszechnych, w których był obecny na lekcjach. W Krzywiczach w obecności p. Delegata Rządu odbyła się uroczystość poświęcenia nowo wybudowanego mostu i otwarcie komunikacji. Budowę mostu prowadziła Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych. Rozpiętość jego wynosi 61 i pół metra. Most łączy przez rzekę Serwech dwie połacie powiatu. Aktu poświęcenia dokonał proboszcz m. Krzywicz ks. Kropiwnicki, poczem przemówił inż. powiatowy powiatu Wilejskiego p. Butarewicz, witaając p. Delegata Rządu i podkreślając doniosłość powstania na rzecze Serwech mostu, zbudowanego według planu Ministerstwa Robót Publicznych, mostu w stylu nowoczesnym, składającego się z kilku rozpiętych łuków. Następnie przemówił p. Delegat Rządu, podkreślając rolę środków komunikacyjnych—dróg i mostów—w życiu gospodarczym powiatu oraz zaznaczając, iż powstanie mostu w czasie bardzo krótkim dobrze świadczy o postępie w dziedzinie odbudowy kraju i powrotu do normalnych stosunków. Na zakończenie p. Delegat Rządu wyraził życzenie, by dalej powstawały dzieła i czyny, świadczące o pozytywnej, dobroczynnej i harmonijnej w skutkach pracy zbiorowej, której symbolem jest ten most, łączący dwie połacie kraju, wreszcie wyraził swe uznanie dla kierownictwa i wykonawców robót.

W Wilejce powiatowej p. Delegat Rządu odbył w Sztabie Brygady K. O. P. konferencję z dowódcą płk. Rumszą na temat ochrony granic oraz informował się u przedstawicieli Urzędu Ziemińskiego w sprawach związanych z komasacją, parcelacją gruntów i osadnictwem wojskowym.

W miejscowościach przez które p. Delegat Rządu przejeżdżał, po raz pierwszy, jak w Iży, Słobodzie, Krzywiczach, Użle i Lebidziewie powita-

Refleksy z miasta.

Doprawdy — aż serce rośnie, gdy spojrzysz na olbrzymie afisze i ogłoszenia, choćby na murach sędziwego Magistratu!

Różnokolorowe, barwne, jaskrawe przykuwają uwagę przechodnie. Czytasz — bal na prawo — maskarada monstre na lewo — kostjumowy i czarna kawa z przodu, a po bokach bieżą jak laury, przerosłałe dancingi, trainingi ekwilibrystyczne, hu-morystyczne, fantastyczne, pedagogiczne — no i artystyczne (oczywiście!).

Tu znów magnetyzuje cię lekko-nośna muza — operetka, wodewil, balet, kabaret filantropijny, kintopy z ich nieodłącznymi apaszami i kokotami, różne Tanz-budy i lokale, których specjalnością jest popularyzacja, lekkomyślność i nacjonalizacja sztuki... użycia wesołego. Są i rozrywki

więcej solidne dla prawdziwych amatorów, małe niewinne loto, szachy, bilard i t. p. Jest wreszcie opera, dramat i koncert... dla oryginałów — słowem jak w kalejdoskopie mieni ci się przed oczami i jesteś oszołomiony jakością, mnogością i rozma-tością wrażeń — czytasz i dreszcz rozkoszy cię przechodzi. Sam nie wiesz co wybrać? Plawisz się wprost w kolorach i dźwiękach mazur... pardon, Shimmy, tango, one i two stepa itp. A gazety, gazety — przepięknie opisanym talet, dekoracją sal, sprawozdaniami, kolumny cały wypełniają na zwiskami gospodarzy, gospodyń komitetowych i protektorów tych wieczorów i gorliwie zachęcają obywateli i obywateli do popierania Karnawału naświetlenia którego tyś się głów i rąk się wysila. A przecież to jeszcze nie koniec — są jeszcze five-ockloki-rauty, prywatne herbatki z tańcami, imieniny i inne rozrywki... Kto by ich tam zliczył?

Szczęśliwy kraj, szczęśliwy naród! Gdyby nie to, że na tym świecie nie ma szczęścia absolutnego — bo i po co, pytam się, umieszczać obok tych świetności całą masę skromnych, białych karteczek... o fantowaniu licytacji i sprzedaży ruchomości, często ostatnich, rozmaitym biedakom to za podatki, to za chorą kasę, to za oplaty za szyld, za psa, konia, wotul i inne rzeczy, które jego są — czyż to nie jest dysonans, rażący zgrzyt i gruba niedelikatność?

To też jest najwyższy czas, aby nasi kierownicy uchwalili ustawę, wstrzymującą wszystkie kroki egzekucyjne na czas Karnawału — taki rodzaj „Treuga Deus” jak w średnich wiekach. Projekt ten ma podobno zapewnione poparcie odnośnych sfer! Pokutuje również i projekt „zakazu dawania nspiwków”, które skasowane zostały jeszcze anno millesimo 1914 r. jako nie liczące z demokratycznym duchem czasu i godno-

ścią obywateli, zamienione zostały dla pracujących na proc. — dzisiaj znówu zamartwychwstały.

W restauracji obrachowujesz pieniądze za obiad, a tymczasem widzisz, że co 2 lub 3-ci gość daje napiwek kelnerowi, szwajcarowi za podanie rachunku, palta w szatni — to samo u fryzjera, kawiarni, cukelni i rad nie rad człowiek musi iść za prądem, nie chcąc być traktowany jak gość II kategorii. I tym sposobem mądra reforma chwycie się i nie może się zaaklimatyzować w tak bujnym i bogatym społeczeństwie jak nasze, a rezultat jest ten, że klienci, nie mogąc lub nie chcąc płacić uciążliwego haraczu, przestają tam uczęszczać, szukając ubikacji skromniejszych, a zakład bankrutuje, ku ogólnemu zd

KRONIKA.

Sobota
14
Luty

Dziś — Walentego, Zenona M.
Jutro — Faustyna i Jowity.

Wschód słońca — g. 6 m. 53
Zachód „ — g. 4 m. 47

MIEJSKA.

— Doróżkarze wileńscy u Komendanta P. P. Prezes związku doróżkarzy wileńskich Ludwik Antoniewicz delegowany w sprawach doróżkarskich do Warszawy konferował z p. Borzęckim, Kom. Gł. P. P. Poruszoną została sprawa nadużyć ze strony Policji Wileńskiej w sporządzaniu protokółów, nakładanie wysokich grzywien, jak również kar więzienne. P. Komendant wyraził zdziwienie, że doróżkarze byli narażeni na wysokie wydatki ze strony władz wileńskich z powodu zmiany uprzęży, gdyż do statecznym byłoby zniesienie tylko duh. Zanieprzypisowe kulbaki doróżkarze również są pociągani do odpowiedzialności i muszą płacić karę w wysokości 25 zł., p. Komendant zezwolił na używanie kulbak nie należących koni i przyrzekł poczynić odpowiednie kroki celem zapobieżenia dalszym nadużyciom ze strony policji wil. Z powodu nieodpowiedniej jeździ latarnie przy doróżkach są zbyt częste w dzień, a w nocy wystarczy w zupełności jedna. To ostatnie wydeje się nam doprawdy dziwne i świadczy, że p. Komendant Główny P. P. nie orientuje się w sytuacji — i tak samo jak magistrat Wileński „po clemku“ feruje wyroki.

RÓŻNE.

— Wizytacja bibliotek. W piątek rano przybył do Wilna w celu wizytacji bibliotek miejscowych p. Stefan Demby, Naczelnik Wydziału Bibliotek Państwowych Ministerstwa W. R. i O. P., przez towarzystwa bibliotek w Warszawie, b. prezes związku bibliotekarzy polskich, zastępcy bibliograf i bibliotekarz P. Demby zabawi w Wilnie kilka dni.

— Kwiatki pocztowe. Bardzo charakterystycznym przyczynkiem do sprężystego funkcjonowania urzędów pocztowych jest fakt, który się zdarzył w Wilnie. Jeden z urzędników — otrzymał kartkę pocztową z życzeniami wesolych świąt Bożego Narodzenia stanowiącą z wcześnie — gdyż dn. 12 b. m. kartka ta szła ze Lwowa skąd była nadana do Wilna 54 dni. Gdyby się ktoś uparł i koniecznie chciał piechotą przejść tą przestrzeń potrzebowałby stanowczo mniej czasu niż nasza szybko działająca poczta — stanowiąca doprawdy bardzo poważną konkurencję przesyłkom lotniczym.

Z POCZTY.

— Nowe agencje pocztowe. Z dniem 1 lutego r. b. została zaprowadzona służba telegraficzna i telefoniczna w agencji pocztowej Derwina Słonimska, pow. Słonimskiego.

— Z dniem 4 lutego r. b. została uruchomiona agencja pocztowa Wsiałub w pow. Nowogródzkim narazie w zakresie przyjmowania i wydawania zwykłej i poleconej korespondencji.

Wymiana poczty uskuteczniła uruchomiona agencja pocztowa z urzędem pocztowym w Nowogródku.

Teatr i muzyka.

— Premiera „Sonaty Kreutzer’a“. Dziś wchodził na repertuar Teatru Polskiego francuska sztuka Savoir’a i Noziera „Sonata Kreutzer’a“, do której autorzy zacierpeli temat z głośnego utworu L. Tolstoj’a, pod tym samym tytułem.

Rolę główną w tej sztuce kreować będzie Karol Adwentowicz, partnerka jego będzie Zofia Jaroszevska, dalszą obsadę w rolach głównych tworzą: A. Bystrzyński, Z. Kuszińska, Z. Mojska, L. Woltejo, J. Kurnakowicz i inni.

— Popołudniówka niedzielna. W niedzielę o godz. 4-ej pp. Teatr Polski daje farsę, cieszącą się olbrzymim powodzeniem „Pan Naczelnik to ja“. Znaczący należy że widowisko to nie jest odpowiedniem dla młodzieży. Ceny niższe.

— Opera „Tosca“ dla młodzieży szkolnej. Teatr Wielki w niedzielę o g. 4-ej pp. daje operę Pucciniego „Tosca“ z pp. Kruśkanką, Bediewiczem i Krugłowskim w rolach głównych.

— Z operetki. „Marjetta“, o melodyjnej muzyce i pierwszorzędnych efektach scenicznych — grana będzie dziś i jutro. „Marjetta“ gra z wdziękiem H. Jaworska, stanowiąc razem z L. Sempolniskim niezmiernie zabawną parę przebranych artystów. Wykonawcami ról pierwszoplanowych są artyści tej miary, co: M. Dowmunt, S. Marjański, Z. Kosińska, B. Witowski, S. Bruskiwicz i inni. „Marjetta“ idzie u nas jednocześnie z warszawskim Teatrem „Nowości“, bywalcy więc teatralni mają możność przekonania się w jakim Teatrze „Marjetta“ jest grana lepiej.

— Poranek operowy. W niedzielę o g. 12 w pol. odbędzie się w Teatrze Polskim nader ciekawy poranek operowy z udziałem M. Skowrońskiej, M. Carmarie i M. Perkwicza. Ceny miejsc najniższe.

— Zamierzenia i plany Teatru operowego. Od paru tygodni zespół operowy pracuje nad przygotowaniem opery „Demon“ — Rubinstaina. Opera ta w końcu przyszłego tygodnia wejdzie na repertuar

Teatru Wielkiego. Jednocześnie J. Leszczyński przygotowuje operę Moniuszki „Hrabina i „Cyrylnika Sewillskiego“. Projektowane jest również wznowienie opery „Carmen“ i op. „Halka“. W bież. miesiącu jeszcze są projektowane występy gościnne p. Lipkowskiej w op. „Rigoletto“ i „Violetta“. Spodziewane są również występy znakomitego kapelmistrza Dołyckiego.

WÓJSKOWA.

— Poliglottyczna rejestracja oficerów. M. S. Wojsk poleciło sporządzić wykaz imienny oficerów, zarówno zawodowych, jak i rezerwowych (baz różnicy stopnia i rodzaju broni), władających obcymi językami; polecono spisać przedewszystkiem oficerów władających językami: francuskim, angielskim, niemieckim, włoskim, rosyjskim oraz litewskim, łotewskim, fińskim, estońskim, rumuńskim, węgierskim, serbskim, tureckim, bułgarskim, szwedzkim, holenderskim, duńskim, japońskim, chińskim i perskim.

SPORT.

Walne zebranie członków Klubu Sport. Pogoń w Wilnie. W niedzielę d. 15 lutego r. b. o g. 15 w lokalu Kasyna Garnizonowego odbędzie się zwyczajne walne zebranie członków Wojsk. Kl. Sport. „Pogoń“ z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagalenie i wybór prezydium.
2. Weryfikacja protokołu ostatniego walnego zebrania.
3. Sprawozdanie zarządu.
4. Wnioski zarządu.
5. Wnioski komisji rewizyjnej.
6. Wybór zarządu, sądu polubownego i komisji rewizyjnej.
7. Wolne wnioski.

W wypadku braku quorum t. j. 2/3 członków ogółu klubu, zebranie walne odbędzie się jako prawomocne o g. 16.

ODCZYT.

— Odczyt na Antokolu. W niedzielę 15 b. m. o godz. 6 wiecz. w Domu Ludowym P. M. Szk. na Antokolu (Antokolska 44) p. naczelnik Tadeusz Tarkowski wygłosi odczyt p. t. „Znaczenie morza dla Polski“. Prelekcja urozmaicona będzie pokazami świetlnymi. Wstęp wolny.

ZABAWY

— Doroczna Reduta Artystów Teatru Wileńskich. (Cyryl przyjechał). Taki tytuł nosi revue, które odegrane będzie na dzisiejszej Reducie Artystów Teatru Wileńskich.

Z pośród wielu atrakcji zapowiedzianych na tą noc, wymienić należy niezliczoną ilość balonów, które na wzór Paryża i Warszawy unoszą się będą nad balującymi, fotografie ogólne wszystkich gości na sali, które oglądać będzie można jeszcze przed końcem zabawy, trzy znakomite orkiestry przygrzywać będą do tańca i wiele, wiele innych niespodzianek.

Komitet usilnie prosi za naszym pośrednictwem o zapotrzebowanie się w bilety w czasie dnia, (cukiernia Sztralla 12 — 2 i 5—8 za okazaniem zaproszeń), gdyż przy wielkim napływie publiczności uniemożliwione będzie szybkie funkcjonowanie kasy przy wejściu.

Wejście wyłącznie za imiennymi zaproszeniami, które w pozostałej niewielkiej ilości otrzymywać można u pp. Gospożyn i Gospodarzy Reduty.

Automobil 14go osobowy kursować będzie od godz. 11-ej wiecz. od Zwierzynca do Dworca Kolejowego z centralną stacją przed gmachem Kasyna. Oświetlony będzie dla rozpoznania reflektorkami czerwono-białymi.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Walka — która się odnalazła. Józef Bykowski, zam. w m. Dębuszka, gm. Szumskiej pow. Wil., zameldował, że w d. 11 bm. o g. 10 idąc w kierunku kolei ulicą, której nazwy nie pamięta, 4 ch nieznanymi osobnikami wyrwało mu z ręki walizkę skórzaną wart. 70 zł. Walizkę tę odnalaziono u Chazi Memisz Mustafa, zam. przy ul. Ponańskiej 11, który tłumaczył się, iż walizkę kupił u nieznanymi osobnikami. Dalsze dochodzenie w toku.

— Kradzież bielizny. Mieczysław Zablocki (W. Pohulanka 19) zameldował, iż w nocy z 12 na 13 bm. za pomocą włamania skradziono mu ze strychu bieliznę wartości 200 zł. Dochodzenie w toku.

— Zbrodnica ręką. W d. 11 bm. o g. 10 stróż kolejowy zauważył na 451 km. toru kolejowego w kilku miejscach nalozone kamienie i drzewo przypuszczalnie w celu wykołowania pociągu № 713, kursującego między Warszawą a stacją Zembale. Przeszkodki niezwłocznie usunięto. Dochodzenie w toku.

— Krwawa bójka. W nocy z 8 na 9 bm. w domu Jana Stankiewicza we wsi Dobromyśle, gm. Rukońskiej wywiązała bójka, w czasie której doznał ciężkiego uszkodzenia ciała Jan Stankiewicz i brat jego Bolesław. Sprawców na razie nie wykryto. Dochodzenie w toku.

— Zamach samobójczy. W d. 8 o godz. 20 w Trokach usiłowała otruci się esencją octową Bożenka Lukierja, lat 25. Przyczyna samobójstwa — oskarżenie przez brata o kradzież.

— Tajemnicze zniknięcie. Anna Gulbicka, zam. w Michunach, zameldowała, że syn jej Andrzej, lat 26, agent pocztowy, wyszedł 10 bm. z domu zabierając ze sobą ubranie i dotychczas nie powrócił. Zachodzi przypuszczenie, iż wymieniony popełnił nadużycia służbowe. Poszukiwania wszczęto.

— Pożar. W d. 5 b. m. o g. 4 i pół w folw. Kowale, gm. Krzywiczki, spalił się spichlerz ze zbożem i szopa z sianem na szkole Marji Tomaszewskiej. Straty 4.600 zł. Przyczyna pożaru podpalenie. Dochodzenie w toku.

— Amatorzy koni. W nocy z 4 na 5 bm. we wsi Zereby, gm. Nowo Pohoskiej skradziono Benedykta Skalewiczowi klacz wartości 100 złot. Dochodzenie w toku.

Z POGRANICZA.

— Sygnaty świetlne na pograniczu. Nocy onegdajszej zauważono na odcinku 2 komp. VIII Baonu K. O. P. liczne sygnaty świetlne po stronie sowieckiej. Ofitej iluminacji towarzyszył odgłos gęstych strzałów

Z kraju i zagranicy.

Z CAŁEJ POLSKI

— Paszporty zagraniczne. Na skutek licznych zapytań władz administracyjnych czy należy pobierać opłaty stempowe od paszportów zagranicznych Min. Spr. Wewn., w porozumieniu z Min. Skarbu, wyjaśnia, że nie należy pobierać osobnej opłaty stempowej od podań, załączników i świadectw urzędowych.

— Opłata za przesiedlenie. Min. spraw wewn. w porozumieniu z min. skarbu wydało zarządzenie, które brzmi, że świadectwa przesiedlenia dla osób chcących przesiedlić się z jednego powiatu do drugiego podlegają opłacie stempowej w wysokości 2 zł. Wolne od opłaty są podania do których załączone zostały świadectwo uobóstwa.

— 25 złotych na głowę. Wartość obrotu pieniężnego w Polsce stale wzrasta, o czym świadczy następujące zestawienie ogólnej wartości obrotu w milionach złotych:

Dn. 31 maja 1924 r. — 439,9; 30.6 — 489,6; 31.7 — 530,8; 31.8 — 563,5; 30.9 — 589,1; 31.10 — 642,9; 30.11 — 629; 31.12 — 675,8; 31.1 1925 r. — 694,3.

Szybko zmniejszający się obieg markowy, przerahowany na złote, wyniósł w ostatnim miesiącu zaledwie 1,7 mil. złotych, faktyczny zatem obieg złotych stanowiął w końcu stycznia r. b. 692,5 mil. złotych (banknotów 553,2, bileków zdawkowych 93,7 i bilonu 45,4 mil. zł.), gdy w końcu roku 1923 i na początku 1924 r. wartość znaków obiegowych stanowiła 70 — 100 milj. zł.

Przy załudnieniu 27,5 milionów przypada na głowę ludności 25,24 zł., czyli około 10 rubli złotych.

— Grodno. Wybrany Zarząd Kolei Roln. ukonstytuował się jak następuje: p. Stefan Łączyński, prezes Urzędu Ziemińskiego — prezes Zarządu, p. Leon Bakowski, kpt. rez. — vice-prezes, p. Kozon Bolesław — skarbnik, p. Walkiewicz, osadnik z Wierciszek — sekretarz, p. por. Dąbkiński, E. Orzykowski, Poczobut i Gryń — członkowie Zarządu.

Skład personalny Zarządu jest pierwszą oznaką, że idziemy ku sanacji i konsolidacji życia społecznego.

— Zakopane bez alkoholu. Z inicjatywą p. dra Józefa Diehla i dra Tadeusza Mischkego powstaje w Zakopanem komitet, który ma przygotować plebiscyt, t. j. głosowanie powszechne wszystkich obywateli obciąża picie (powyżej 21 roku życia) po myśli artykułu 4-go ustawy z dnia 23 go kwietnia r. 1920, w celu całkowitego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w Zakopanem (gdzie w roku 1923 w porównaniu z r. 1918 wypito trzy razy więcej alkoholu).

Z ZAGRANICZY.

— Zamknięcie konferencji przeciwopiumowej. Z Genewy donoszą: Konferencja opiumowa zakończyła swe prace, przyjmując protokół, wedle którego państwa mają przedsięwziąć środki, mające na celu ograniczenie zużycia opium preparowanego na terenach, podlegających ich władzy. Protokół podpisały następujące kraje: Anglja, Indie, Francja, Japonja, Holandia, Portugajlja i Siam.

— Mniejszości narodowe. Rząd Grecki przesłał do Ligi Narodów notę zawiadomieniem, że Zgromadzenie Narodowe powzięło jednomyślną uchwałę upraszającą Ligę Narodów, by na najbliższej Sesji Rady Ligi rozpatrzoną była sprawa obrony mniejszości narodowych.

— Antysemityzm w Rumunji. „Najer Hajnt“ otrzymał wiadomości z Rumunji, że studenci antysemici, kierowani przez profesora Cuze, pod-

karabinowych. Wypuszczono około 25 rakiet. Nasi żołnierze K. O. P. mieli prawdziwą i rzadką uciechę z tego powodu.

— Sowleły wycinają las na granicy. Władze sowieckie na terenie 11 p. sob pogranotryjada przystąpiły do wycinania lasu i zarośli na własnym pograniczu na przestrzeni 50 metrów. Czyżby nasze władze niepomyślały również o takim oczyszczeniu linii naszego pogranicza. Byłoby to w obecnych warunkach rzeczą wprost zbawienną.

— Jak bolszewicy wyzyskują każdą sposobność. Żołnierze bolszewicy, którzy dostali się na nasz teren, opowiadają, że kierownicy polityczni oddziałów granicznych t. zw. „politruki“ wpajają w żołnierzy przekonania o rewolucji w Polsce. Najlepszym przykładem tego — według ich słów — jest zabicie dow. Vil Baonu K. O. P. będące początkiem krwawej rewolucji i mające podłoże czysto polityczne.

— Głód w Irlandji. Głód w zachodniej Irlandji coraz więcej daje się ludności we znaki. Prócz tego w okolicach dotkniętych głodem panuje epidemia influenzy. Wskutek licznych wypadków śmierci rząd organizuje akcję gatunkową.

— Walka z drożyzną pokoiów hotelowych we Włoszech. W dzienniku urzędowym ukazał się dekret, wedle którego hotelarze są obowiązani corocznie, najpóźniej do 15 grudnia podać wykaz wolnych pokoiów wraz z cenami. Ceny te muszą obejmować również i należność za światło, obsługę i t. d. Bez zezwolenia prefekta nie wolno hotelarzom podwyższać cen pokoiów. W hotelu na widocznym miejscu musi być zawieszona lista wolnych pokoiów wraz z cenami.

— Samolotem nad Etną. Lotnicy włoscy podejmowali od długiego czasu próby przelotu nad Etną. Onegdaj próba powiodła się. W czasie przelotu sfotografowano kinematograficznie zionący ogień krater.

— Uwzięlenie rumuńskiego herszta bandytów. Z Bukaresztu donoszą, że podług telegramu policji hamburskiej uwzięiony tam został osławiony herszt bandytów. Terente, w chwili wślądania na okręt mający odplynąć do Ameryki Terente onego czasu uciekł z Rumunji przez Bułgarię. Ścigany jest przez sądy rumuńskie za szereg morderstw rabunkowych.

— Przemysłnictwo alkoholu do Ameryki. Departament sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych ogłasza, iż w ciągu ostatnich miesięcy władze celne aresztowały z górą 500 okrętów, przemycających alkohol. Wśród nich 300 pod flagą angielską, 10 norweską i 4 pod francuską.

— Rekord balowy. Bal urzędowy w tych dniach w Paryżu na sanatorium dla dzieci ubogich przyniósł czystego dochodu 850.000 franków.

Bal Prasy.

Jak corocznie od paru lat zgromadził onegdaj bal Prasy oficjalną i towarzyską elitę Warszawy, która zapelnia zawsze apartamenty prezydium rady ministrów na reprezentacyjnym balu prasy stołecznej. Bal ten pierwszy w Warszawie, który usławił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej jest już tradycyjnym szczytowym momentem karnawału i tak też w roku bieżącym był najświetniejszą zabawą, gromadzącą wszystkie niemal osobistości naszego politycznego, literackiego i artystycznego świata.

Wykwintnemu towarzysztwu postarał się Komitet dać odpowiednie tło w artystycznej dekoracji sal w którym rozmieszczono cenne dzieła sztuki z państwowych pałaców reprezentacyjnych.

O godzinie 11 m. 30 przybył Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką powitany w westybulu przez przedstawicieli prasy warszawskiej. Przy wejściu Prezydenta na salę orkiestra odegrała hymn państwowy

poczem Prezydent wraz z przedstawicielami rządu i dyplomacji udał się do bocznego salonu, gdzie odbył się krótki czerwiec.

Bezpośrednio potem otwarto zabawę tradycyjnym polonezem. W pierwszej parze stanęli Prezes Rady ministrów Grabski z małżonką Prezydenta Rzeczypospolitej, w następnej prezes Syndykatu dziennikarzy warszawskich Dębicki z małżonką Premiera p. Grabską; w dalszych: minister spraw zagranicznych Skrzyński z małżonką posła austriackiego panią Post, minister Ratajski z żoną prezesa rady miejskiej z panią Balińska, minister spraw wojskowych gen. Sikorski z żoną kierownika ministerjum oświaty p. Zawidzka, minister pracy i opieki społ. Sokel z żoną prezydenta miasta p. Jabłońska, dalej w długim korowodzie par, członkowie korpusu dyplomatycznego, przedstawiciele najwyższych władz wojskowych i cywilnych, reprezentanci sztuki, literatury i inne. Prezydent Rzeczypospolitej bawił na balu do godziny 1 w nocy, poczem odprowadzany przez gospodarzy balu odjechał do Belwederu.

Zabawa przy dźwiękach 2-ech orkiestr toczyła się w doskonałym nastroju gości do białego rana. Tańcami derygowali ze znaną precyzją pp. dr. Dawidowski, Otwinewski, Romer, i Wyszyński.

Stoły z karnetami o wysokiej wartości artystycznej z darów najwybitniejszych naszych artystów cieszyły się nieustannym powodzeniem dzięki ofiarnej pracy uroczych naszych artystek.

Syndykat wileński, jak już donosiliśmy, reprezentowali: p. prezes Konstanty Bukowski i p. dr. Szeligowski.

Telegramy.

Głos francuski o zatargu gdańskim.

PARYŻ, 13. II. (Pat). „Ere Neuvel“, donosi że decyzja wysokiego komisarza, Mac Donnela w sprawie skrzynek pocztowych w Gdańsku, nie odpowiada ani literze, ani duchowi, traktatu Wersalskiego i nie docenia praw Polski. Ponieważ Gdańsk zawdzięcza swój obecny rozwój swemu powodzeniu, jako jedyny port polski, nieodzowną jest wzajemna współpraca i dobra wola Gdańska i Polski. Gdańsk potrzebuje Polski, tak samo, jak Polska Gdańską, jeżeli nie więcej jeszcze.

Pożądane porozumienie.

BERLIN, 13. II. (Pat). „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi że źródła rosyjskich, jakoby doszło pod protektorem Anglii między Rumunją, Jugosławją i Bułgarią do zawarcia porozumienia, którego ostrze jest widocznie skierowane przeciwko Rosji. Wspomniane kraje porozumiały się w następujących czterech sprawach: primo Jugosławja i Bułgaria poprzestawiają się w sprawie Besarabji i postarają się przeszkodzić przybyciu na morze Czarne okrętów, zwróconych Rosji; 2-o Rumunja i Jugosławja poprzestawiają się w sprawie Turcji; 3-o Bułgaria zerznie się swych aspiracji do Dobrudży i zadowolony jest powrotem uchodźców Dobrudży; 4-o Bułgaria poprzestawia się na Jugosławji, zmierzające do uzyskania portu Saloniki.

Mobilizacja w Turcji.

WIEDŃ, 13. II. (Pat). „Neue freie Presse“ donosi z Aten, że rząd ateński został poinformowany przez władze wojskowe o opróżnieniu przez Turków Adranopola oraz o mobilizacji w Turcji roczników 20, 21 i 22. Potwierdzenia tej wiadomości z innych źródeł dotychczas niema.

Widocznie coś się pauje.

RZYM, 13. II. (Pat). Wczoraj wieczorem obradowała wielka rada faszystowska, przed którą Mussolini wygłosił mowę, zaznaczając, że faszyzm jest obecnie odosobniony. To odosobnienie jednak premier uważa za zaszczyt dla faszyzmu, jak również za dowód, że faszyzm dokonał prawdziwej ewolucji. Aczkolwiek — mówił Mussolini — wielka bitwa została wygrana, to jednak cała wojna jeszcze się nie skończyła. Do jej wygrania trzeba dyscypliny i samozaparcia się. Wielka rada faszystowska wybrała sekretarzem generalnym znanego ekstremistę Farinattiego.

Horoskopy konferencji rozbrojenowej.

WASZYNGTON, 13. II. (Pat). „United Press“ donosi, że prezydent Coolidge podpisał ustawę o budżecie marynarki, która zawiera propozycję kongresu, dotyczącą zwolnienia konferencji rozbrojenowej.

Dział gospodarczy.

Pomocnicza Instytucja emisyjna.

W drugiej połowie listopada roku zeszłego umieszciliśmy w „Kurjerze Wileńskim” projekt założenia nowej Instytucji emisyjnej, opartej na gwarancji hipotecznej stowarzyszonych (szczegóły zostały opublikowane pod datą 23 listopada 1924 r.).

Autor tego projektu p. Feliks Rychłowski przesłał jego odpisy p. t. „Bank lub Kooperatywa hipoteczna” również i pismom Warszawskim oraz Wileńskim, lecz te nie mając wytrwałych ekonomistów dla oceny wartości projektu, uważały za właściwe nadesłaną korespondencję ukryć pod suknem.

Agitację rozpowszechniania nowej idei p. Rychłowski uważał za wskazaną, ponieważ pp. Doktorzy z ministerstwa skarbu, pomimo otrzymania projektu 13 listopada r. z., w przeciągu 10 dni nie potwierdzili otrzymania tegoż.

Dziś nadeszła chwila, że uważamy za obowiązek wyrazić publicznie podziękowanie autorowi wyżej wspomnianego projektu za opublikowanie go w naszym organie, ponieważ droga ta okazała się wskazaną do rozbudzenia uspiętych etatyzmem, eksperymentami i kryzysem gospodarczym umysłów naszych ekonomistów.

I rzeczywiście pod datą 1 stycznia znajdujemy w Tygodniku Handlowym dwa projekty nowych insty-

tucyj emisyjnych, które chociaż są zaczerpnięte z naszego projektu, jednak świadczą o podjętej akcji zbiorowej w celu wydzielenia naszego biednego społeczeństwa z niedomagań na tle kryzysu gospodarczego, spowodowanego chwilowym kierunkiem polityki ekonomicznej kraju.

Praca w tym kierunku tak dalece posunęła się, że koła sejmowe już studjują zasady nowej instytucji emisyjnej.

Jednocześnie dla ścisłości jeszcze należy nadmienić, że poważny organ „Tygodnik Handlowy” w Warszawie umieścił projekt p. F. Rychłowskiego w numerze płytym roku bieżącego. Nakoniec do zalet projektu zaliczamy:

- a) zwalczanie lichwy drogą konkurencji,
- b) dostarczenie społeczeństwu dostatecznych środków obrotowych.
- c) uruchomienie bogactwa narodowego w postaci znaków zamiennych, będących wartościową częścią hipoteki, dziś unieruchomionej i, wobec kryzysu gospodarczego, stale obniżającej się na wartości,
- d) utrzymanie bogactwa narodowego w ręku obywateli państwa, wbrew spekulacji kapitalistów zagranicznych, którzy skupują towaryzstwa akcyjne np. „Borowizny” i inne.

Iks.

Bilans handlowy Niemiec.

Wykonanie planu Dawesa, który obciąża Niemcy w sumie 2 i pół miljard. m. zł., możliwe jest w dwójaki sposób: w drodze objęcia niemieckiego gospodarstwa krajowego przez kapitał zagraniczny lub w drodze osiągnięcia czynnego bilansu handlowego w wysokości 2 i pół milj.

marek zł. Rok 1924 przedstawia smutne horoskopy w tym kierunku. Zamieszczona poniżej tablica, która zdaje się wykazywać, że osiągnięcie czynnego bilansu przez Niemcy jest bardziej niż wątpliwe, przedstawia stan i tendencje niemieckiego bilansu handlowego jak następuje:

Miesiąc	Wwóz	Wywóz	Przewyżka wwozu	Przewyżka wywozu
Przeciętnie na miesiąc 1913 r.	933.84	849.88	83.96	—
Przeciętnie na miesiąc 1923 r.	506.78	506.60	0.18	—
Styczeń 1924 r.	568.2	431.0	137.2	—
Luty	718.4	466.2	252.2	—
Marzec	692.8	456.6	236.2	—
Kwiecień	811.0	482.0	329.0	—
Maj	870.2	516.2	354.0	—
Czerwiec	820.1	475.2	344.9	—
Lipiec	557.3	574.4	—	16.1
Sierpień	448.5	589.4	—	140.9
Wrzesień	623.5	564.1	59.4	—
Październik	850.5	611.9	238.6	—
Listopad	1048.3	693.5	401.8	—
Ogółem	8008.8	5809.2	2199.6	—

Jakkolwiek nie mają widoków na czynny bilans handlowy, muszą jednak Niemcy dążyć do równowagi bilansu, gdyż w przeciwnym razie waluta niemiecka zachwiałaby się niewątpliwie. Przez dostarczenie Niemcom kredytów zagranicznych nie uda się zapobiec na dłuższy czas temu niebezpieczeństwu. Utrzymanie czynnego bilansu handlowego przed wojną zawdzięczali Niemcy rozwojowi rolnictwa, które, jak wiadomo, podlega prawu stopniowego zmniejszania się plonu. Całość zbiorów zmniejszała się ponadto przez odpadnięcie od Niemiec po wojnie dużej części terenów rolniczych (Poznańskie, Pomorze). (Pat.)

Eksport cukru czechosłowackiego.

Eksport cukru czechosłowackiego za miesiąc styczeń 1 milion centnarów. Eksport uskuteczony dotychczas wynosi 5.450.456 cent. i jest o 2 miliony większy niż roku poprzedniego. Na 11 milionów centnarów produkcji tegorocznej eksportowano już 50 proc. Z eksportem styczni-

wym suma eksportu dosięgła 1 miljarda i pół. Kc. Tak jak dawniej głównymi odbiorcami są: Włochy, Anglja, Austria, Szwajcaria, Hamburg, Znaczne ilości skierowane były również do: Turcji, Szwecji, Niemiec, Norwegji, Krajów Bałtyckich, Rosji, Indji Wschodnich, Argentyny i Ameryki Północnej. (Pat.)

Pomoc Kanady dla towarzyszt żeglugi.

Rząd Kanadyjski postanowił udzielić subsydjum linjom okrętowym, utrzymującym komunikację pomiędzy Kanadą i Anglią; subsydjum to będzie wynosiło przeszło milion dolarów rocznie. Celem subsydjum jest obalenie północno-atlantyckiego traktu transportowego. (Pat.)

Drożyzna w Danji.

Z Kopenhagi donoszą, iż wskaźnik drożyzniany pozostał bez zmian w porównaniu z wskaźnikiem drożyznianym w styczniu i wynosi 234 punkty w porównaniu do cen normalnych. (Pat.)

Dzień Spółdzielczości w Polsce.

Od spopularyzowania znajomości celów, zadań i zasad spółdzielczości w szerokiej kołach społeczeństwa — zależy siła i potęga ruchu.

Uznał to Międzynarodowy Związek Spółdzielczy i uchwalał swego Komitetu (w r. 1922) wezwał wszystkie kraje do poświęcenia jednego dnia w roku propagandzie spółdzielczej. Większość krajów Europy Zachodniej już w latach ubiegłych (1923 i 24) zorganizowała dzień taki z dobrymi wynikami.

W Polsce, ogólne warunki gospodarcze, a szczególnie walutowe, stosunki wewnętrzne w ruchu spółdzielczym i w związku z tem ogólne nastroje, nie sprzyjały urzędzeniu dnia spółdzielczości w latach ubiegłych. Na konferencji przedstawicieli Związków Spółdzielczych w dniu 10 grudnia 1924 roku, zwołanej z inicjatywy T-wa Kooperatystów — jednogłośnie uznano, że warunki dla urzędzenia dnia spółdzielczości zmieniły się na lepsze i że dzień taki należy urządzić i w Polsce poczynając od r. 1925. Za najopowiedniejszy termin uznano pierwszą niedzielę czerwca.

Na konferencji tej wyłoniony został Centralny Komitet Dnia Spółdzielczości, uzupełniony później przez kooptację. W poszczególnych miejscowościach, względnie okręgach, będą powołane przez miejscowe organizacje — komitety lokalne. Jako typowy program Dnia Spółdzielczości, w poszczególnych miejscowościach,

Centralny Komitet przyjął w ogólnych zarysach formę akademii spółdzielczej: pogadanka-odczyt, okolicznościowe przemówienie, deklamacje, śpiew, muzyka przedstawienie, zabawa, ewentualnie pochody, zależnie od miejscowych warunków i uznania lokalnych Komitetów, którym pozostawia się całkowitą swobodę w ułożeniu programu.

Oprócz obchodu Dnia Spółdzielczego i tonie organizacyj spółdzielczych, projektowana jest pewna akcja na terenie szkół w postaci jednogodzinnych wykładów w dniu 6 czerwca (przeddzień), oraz ewentualnej „akademii spółdzielczej” w dniu 7 czerwca, tam gdzie będą po temu warunki.

Ze strony Centralnego Komitetu mają być opracowane i wydane typowe programy obchodu, wzory pogadek, czy odczytów dla różnych środowisk dorosłego pokolenia i szkół różnych typów; pozatem plakat barwny, ulotki — odczyty. Postanowiono korzystać z pomocy prasy nietylko spółdzielczej, ale i ogólnej, zarówno w okresie przygotowania obchodu, jak i w sam dzień obchodu.

W związku z powyższym przy Centralnym Komitecie zostały powołane następujące sekcje: 1. propagandy prasowej; 2. odczytowa; 3. szkolna; 4. rozrywkowa i atrakcyjna.

W miarę opracowania szczegółów w tym czy innym dziale, będą one za pośrednictwem prasy spółdzielczej podawane do publicznej wiadomości.

Centralny Komitet zdaje sobie sprawę, że wyniki obchodu Dnia Spółdzielczości zależeć będą przede-

Teatr Wielki

Dziś „MARJETA” operetka Kollo

Początek o godz. 8 w. Jutro o godz. 4-ej pp. dla młodzieży szkolnej „TOSKA” opera Puccini'ego.

wszystkiem od współpracy i inicjatywy Komitetów miejscowych, od moralnego i czynnego poparcia ogółu świadomych kooperatystów, i prasy od odpowiedniego poparcia finansowego organizacji spółdzielczych.

Wierzmy, że to poparcie znajdziemy, że Dzień Spółdzielczości będzie bardzo ważnym momentem propagandystycznym w ruchu spółdzielczym.

Adres Centralnego Komitetu: Warszawa, ul. Nowogrodzka 21 (lokal Kooperatystów).

Rozmaitości.

Lot Amundsen nad biegunem.

Według dziennika „Popolo d'Italia”, lot słynnego podróżnika podbiegunowego, Ralda Amundsen nad biegunem północnym jest w tym roku zupełnie zapewniony.

W roku ub. zapowiadany ten lot nie mógł dojść do skutku z powodu wyczerpania się funduszy podróżnika, obecnie jednak, jak zapewnia dziennik powyższy, zebrano już na ten cel 2 miliony lirów.

Dla dokonania tego lotu użyte będą 3 hydroplany Dornier-Wal, budowane w włoskich warsztatach lotniczych.

W śmiałej wyprawie Amundsen uczestniczyć będą te same osoby, które miały uczestniczyć w wyprawie zesiorożecznej, oprócz norwega Hammena, którego podobno zamówiło pewne towarzystwo japońskie dla dokonania takiego samego lotu pod flagą japońską.

Giełda warszawska z dn. 13—11 25 r.

	spółdział	kupno
Dolary	5,18 1/2	5,18
Franki fr.	27,90	27,97
Funt ang.	24,84 1/2	24,91
London	24,84 1/2	24,84
Nowy York	5,18 1/4	5,18 1/2
Paryz	—	—
Praga	15,36	15,36
Szwajcaria	100,12 1/2	100,38
Stockholm	140,50	140,43
Wiedeń	7,31	7,32 1/2
Włochy	21,51 1/2	21,60 1/2
Belgia	26,52	26,58
Holandja	209,35	209,98
Pożyczka zł.	8,00	7,90 — 8,00
Poż. dolar.	3,78	3,80
Poż. kolej.	8,80	9,00
Poż. konwers.	5,00	—

Redaktor Józef Batorowicz.

D-H. „BŁAWAT WILEŃSKI” Polecia: kamgarny, welny, gabardyny, jedwabie na ubrania damskie i męskie. Towary białe i białe, ręczniki, koldry, poduszki, pierze i sienniki, pończochy, chustki i wiele innych rzeczy. Wykonujemy na zamówienia garnitury i piasezce męskie i dla uczni wszystkich szkół z naszego materjału na raty i za gotówkę. Wybór duży. Ceny niskie.

KINO-TEATR „HELIOS” ul. Wileńska 38.

Specjalnie dla pięknych pań!!! Erotyczne przygody kolekcjonisty... kobiet żyszcz kobiet **WŁAD. GAJDAROW**, jego słynna partnerka **OLGA GZOWSKA** i trojca gwiazda **HELENA MAKOWSKA**.

„Złoty młodzieniec” (Bon Vivour) W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

PRZEMYTNICZY” dramat salonowy w 9 akt. W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

Sprzedż interesu.

Stare dobre zaprowadzone w Polsce Biuro Handlowe dla sprzedaży sprzętu domowokuchennego jest do sprzedania. Zapytania należy skierować do Biura Ogłoszeń Tad. Mikulski, Katowice Woj. Sl. Marjacka 2, pod B. Y. 165.

KINO-TEATR „POLONJA” Mickiewicza 22. Dyrekt. G. Slepjan

Dziś premiera Najulubieńsi komicy świata — niezrównani **Pat i Patachon**

„Złoty młodzieniec” (Bon Vivour) W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

PRZEMYTNICZY” dramat salonowy w 9 akt. W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

KINO-TEATR „Piccadilli” UL. WIELKA 42.

„DZIKIE SERCA” według powieści Jacka Londona. Fascynujące przygody białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa. Białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa. Białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa. Białego człowieka wśród dzikich na wyspach Pango i Moa.

„Złoty młodzieniec” (Bon Vivour) W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

PRZEMYTNICZY” dramat salonowy w 9 akt. W rol. gl. najpięk. bohater ekranu, bo w najnowszej i najwesejszej swej kreacji pt. „szampańska farsa w 8 aktach.”

JADŁODAJNIA Hygieniczna ul. Wileńska 27 Wydeje obiady zdrowe i tanie. Otwarta od 12-4 1/2 Zgubiona wydana przez P. K. U Warszawa rachmistrza Dymowskiego Kazimierza unieważnia się. **Pianino** do sprzedania. Mostowa 9, m. 15. **Dom do sprzedania** przy ul. Lwowskiej z 2-ch mieszkań o 4 i 3 pokoi, ogrodem warzywnym 1000 sążni kw. własnej ziemi (żadnych długów) za 7000 zł. Wiadomości: Bonifraterska 14, m. 9 od 8-9 i 4-6. **Bryczkę** jednokonną zółta, elegancką, prawie nową sprzedam. Skarzynska. Pośpieszka, Piękna 16, dojazd tramwajem.

„VESTA”
Bank Wzajemnych Ubezpieczeń
zał. 1873. Poznań zał. 1873.
ODDZIAŁ w WILNIE, Jagiellońska 8

Ubezpieczenia życiowe, od wypadków, odpowiedzialności prawnej, auto casco od ognia i gradu.

SALON UBODRÓW DZIECIĘCYCH J. Frejnel i S-ka
ul. Niemiecka № 28, 2 piętro, tel. № 852.
Polecia w wielkim wyborze **ubrania dziecięce** dla dziewczynek i chłopców, jako: paloty, sukienki, czapeczki, bielizna: zaklečki, swetry, rejtuzi i komplety dla niemowląt. Różne uniformy dla uczących się dzieci. Przyjmują się zamówienia.

WYDAWNICTWO ZAKŁADU NARODOWEGO IM OSSOLIŃSKICH WE LWOWIE
LWÓW, Ossolińskich 11. WARSZAWA-Księgarnia własna, Nowy Świat 69. KRAKÓW — Filja Wydawnicza, ul. św. Anny 11. POZNAŃ — Księgarnia św. Wojciecha. WILNO — Księgarnia św. Wojciecha.

poleca **najnowsze swoje publikacje:**
Jul. Kleinera. Juljusz Słowacki. Dzieje twórczości. Dwa tomy Str. 688 i 21 ilustracji... Cena 12.—
Ant. Malczewskiego. Marja. Ze wstępem i objaśnieniami prof. Aleks. Brucknera. Str. XL + 86... Cena 1,20
Jul. Kleinera. Sztuchy. Część I: WRAŻENIA Część II: SYLWETKI I REFLEKSJE. Str. 173... Cena 4.—

Żadać we wszystkich księgarniach!

Deklamacji i dykcji udziela artystka teatru „Polskiego” w kompletach i oddzielnie. **Mickiewicza 19 m. 6 — godz. 5-6 pp.**

Potrzebny zaraz **lokal** w śródmieściu (Wilno) od 4 do 5 pokoi ze wszelkimi wygodami Umowa roczna. Cena od 100 do 150 zł. miesięcznie **Oferty:** Filja „Kurjera Warszawskiego” ul. Ad. Mickiewicza 2, tel. № 63 „Dla Schroniska Nauczycielek”.

Zgubiono d wód orzeczenia Komisji Poborowej przy PKU Gniezno, wydany w końcu 1922 r. na imię i nazwisko **Bolesława Święcieckiego** b. ochotnika armji Polskiej, zamieszkał obecnie w Wilnie unieważnia się.

Pierwszorzędny krawiec damski M. KORSAK ul. Kalwaryjska 7-16 Specjalność: KOSTJUMY I PŁASZCZE. Od 1 stycznia obstarunki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.

Kupimy kloce sosnowe Wykazy otrzymać i oferty składać uprasza się: stacja Mosty, p. Kazimierz Ciszewicz